№ 59. Piątek 13. Marca 1863. Rok wydania 53.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Z c. k. finansowej dyrekcyi krajowej we Lwowie przy podległych tejże urzędach podatkowych zostali mianowani w charaktere stałym: poborcami trzeciej klasy, w stanie rozporządzalności zostający poborca podatkowy *Adolf Teichmann* z Siedmiogrodu, kontrolorowie urzędów podatkowych drugiej klasy *Józef Żak* i *Walenty Gross*; kontrolorami drugiej klasy kontrolorowie urzędów podatkowych trzeciej klasy *Sylwester Straszyński*, *Atanazy Zajączkowski*, *Józef Malsburg* i *Antoni Lewicki*; kontrolorami trzeciej klasy, kontrolorowie urzędów podatkowych w stanie rozporządzalności zostający *Jan Klamczyk* i *Teofil Jęczewicz* z Siedmiogrodu, dalej oficyałowie urzędów podatkowych *Alojzy Florecki*, *Alojzy Wilczek*, *Michał Olszewski*, *Emil Rożankowski* i *Jan Baranowicz*, tudzież asystent urzędu podatkowego *Stefan Piskozub*; w charakterze prowizorycznym poborca podatkowy trzeciej klasy *Józef Przybylski*, poborcą podatkowym drugiej klasy.

Lwów, 13. lutego 1863.

Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z 8. lutego b. r. wyraził najwyższą swoją wolę, aby odbyła się międzynarodowa wystawa przemysłowa i rolnicza, która ma obejmować także dzieła sztuk pięknych, a to w r. 1865 lub w jednym z lat zaraz po tymże następujących. Oznajmienie najwyższej woli podaje się niniejszem do powszechnej wiadomości, aby ci, którzy zamyślają wziąść udział w wystawie, mogli dość wcześnie poczynić przygotowania.

Ogłoszenie bliższych postanowień nastąpi w swoim czasie.

Z c. k. Prezydyum Namiestnictwa.

Lwów, 10. marca 1863.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apost. Mość raczył wydać następujące najwyższe pismo odręczne do Jego c. k. Wysokości Arcyksięcia Rainera:

„Kochany kuzynie Arcyksiążę Rainer! Ponieważ dla podniesienia przemysłu austryackiego nagłą jest potrzebą krajowym przemysłowcom ułatwić użycie środków pomocniczych, które sztuka i umiejętność dla podniesienia ruchu przemysłowości, a w szczególności dla podniesienia smaku nastręczają w tak wielkiej mierze, uznaję za stosowne rozporządzić, aby w jak najkrótszym czasie był utworzony instytut pod nazwą: „Austryackie muzeum dla sztuki i przemysłu“. W tym muzeum należy umieścić stosowne przedmiota z zbiorów Mojego dworu, arsenału przed linią belwederską, wiedeńskiego uniwersytetu, tutejszego instytutu politechnicznego i innych instytutów publicznych, a to w ten sposób, aby te przedmiota z zastrzeżeniem prawa własności były muzeum użyczane, a w razie zwrotu według potrzeby za inne wymienione. Zarazem spodziewam się po doświadczonym patryotyzmie gmin, w szczególności Mego głównego i rezydencyonalnego miasta Wiednia, szlachty i innej publiczności posiadającej, że ich zakłady umiejętności i sztuki i zbiory, w ten sam sposób będą także oddane na użytek muzeum, jak to nastąpi ze strony Mojego dworu.

Ponieważ jednak założenie tego muzeum z przyczyny wielkich rozmiarów instytucyi potrzebnych do jego pomyślności w każdym razie pewnego czasu wymagać będzie, potrzeba zaś takiego instytutu szczególnie w zakresie przemysłu artystycznego okazała się bardzo wielką, ma nastąpić niezwłocznie założenie oddziału muzeum dla przemysłu artystycznego z zastrzeżeniem późniejszego rozszerzenia tego oddziału, i dozwalam tymczasowo umieścić ten oddział muzeum w salach balowych Mego cesarskiego zamku.

Mające się tam umieścić dzieła sztuki będą wypożyczane w sposób podany z Mojej biblioteki narodowej, z składu galeryi obrazów w belwederze, z zapasów tapetów i ruchomości Mojego zamku cesarskiego i Moich zamków (Schönbrunn, Laxenburg itd.), z gabinetu starożytności, z zbioru ambrazyjskiego, z Mego skarbca i z arsenału przed linią belwederską, a gmina miasta Wiednia, szlachta i publiczność mają być wezwane, także z wiedeńskiego arsenału gminnego i z zbiorów prywatnych stosowne dzieła sztuki do muzeum w ten sam sposób udzielić na pewien czas.

Dzieła sztuki mają być dobrze uporządkowane i opatrzone potrzebnemi napisami a przeznaczone do opatrywania i do nauki; austryackim zaś przemysłowcom ma być dana sposobność umieszczać na wystawie przedmiota szczególniej ważne.

Z muzeum ma być także połączony zakład fotografii i odlewów gipsowych.

Przedewszystkiem jednak ma być dla muzeum ułożony statut, do którego wypracowania jakoteż do poczynienia wszystkich przygotowawczych kroków celem otwarcia muzeum uznaję za stosowne mianować komitet tymczasowy, pod prezydencyą szefa sekcyi w ministeryum stanu pana Karola Lewińsky, do którego to komitetu należeć będą członkowie: podskarbi Mojego skarbca i kustosz Mego gabinetu monet i starożytności, Jan Gabryel Seidl, referent artystyczny w ministeryum stanu, sekretarz ministeryalny Dr. Gustaw Heider, i nadzwyczajny profesor historyi sztuki przy uniwersytecie wiedeńskim Rudolf Eitelberger, a który upoważniam w miarę powiększającej się potrzeby, proponować jego rozszerzenie przez przybranie jednego lub innego członka, i według potrzeby przesłuchiwać mężów zawodu. Ten komitet ma swoje wnioski, jakoteż ułożony przez siebie projekt statutu przedłożyć bezpośrednio Waszej miłości.

Mam nadzieję, że ta sprawa będzie załatwiona jak najspieszniej, a projekt statutów, tudzież dalsze wnioski będą Mi przedłożone w jak najkrótszym czasie dla powzięcia uchwały.

Wiedeń, 7. marca 1863.

Franciszek Józef, r. w.“

Wiedeń, 10. marca. Dnia dzisiejszego wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany X. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 25. Rozporządzenie ministerstwa marynarki z 27. lutego 1863, którem ogłoszone są przepisy do uniknienia wypadków na morzu przez zetknięcie się okrętów dla austryackiej marynarki handlowej.

Nr. 26. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 6. marca 1863, którem zarządzone jest ściągnięcie sztuk jedno krajcarowych i pół krajcarowych monety konwencyjnej z stęplem z r. 1851, ważne dla całego państwa, z wyjątkiem Królestwa Lombardo-weneckiego.

Część nieurzędowa.

Monarchia Austryacka.

Lwów. *(Posiedzenie rady miejskiej z dn. 10. b. m.)* *(Dokończenie.)* W dalszym ciągu sprawozdania o czynności delegacyi wysłanej do Wiednia w sprawie zadzierżawienia akcyzy przez gminę Lwowską, oznajmił radny Dr. *Madejski*, iż delegacya oprócz wspomnionych koncesyi uzyskała u rządu i to ułatwienie, iż należytość stemplowa od kontraktu zawartego między miastem a rządem nie będzie płaconą na raz lecz w dwunastu miesięcznych ratach. W końcu oznajmił sprawozdawca, że skoro dnia 19go lutego zatwierdzone zostały warunki licytacyi, dwóch członków delegacyi mianowicie sprawozdawca i radny p. Wieczyński wyjechali z powrotem do domu, pan burmistrz zaś z sekretarzem udali się jeszcze do Gracu, do Berna i do Krakowa, by zasięgnąć dokładnych informacyi co do zarządu poboru akcyzy w tych miastach. Jakoż dzięki uprzejmości reprezentantów, i przełożonych gminy w Gracu i w Bernie, równie jak uprzejmości pana Löbenstein, dzierżawcy akcyzy w Krakowie, wspomnieni członkowie delegacyi nietylko w każdym względzie jak najdokładniej zostali zainformowani, ale przywieźli z sobą bardzo szacowne materyały tyczące się zarządu, manipulacyi itp. Wnosi więc sprawozdawca w imieniu komisyi: 1. ażeby rada przyjęła sprawozdanie do wiadomości; 2. ażeby wystosowała pisemne podziękowanie panu Löbensteinowi w Krakowie, równie jak gminom i przełożonym miast Gracu i Berna; 3. ażeby wybrała natychmiast nowy komitet z pięciu członków do niezwłocznego wypracowania planu administracyi i etatu urzędników. Dwa pierwsze wnioski przyjęte zostały jednogłośnie. Wniosek zaś trzeci względem wyboru nowego komitetu zmodyfikowany został uchwaleniem poprawki wniesionej przez radnego Dra *Gnoińskiego*, który proponował, ażeby dotychczasowy komitet rzecz tę dalej prowadził. Na wniosek radnego Dra *Landesbergera* zawotowała rada podziękowanie komitetowi i delegacyi za gorliwe usiłowania w popieraniu sprawy tak pomyślnie do skutku przyprowadzonej. Przystąpiono potem do dalszych przedmiotów porządku dziennego i załatwiono następujące sprawy:

1. Na wniosek radnego bar. *Dolinińskiego* jako sprawozdawcy sekcyi, uchwalono zwrócić p. Szałayskiemu byłemu dzierżawcy Skniłówki, wsi należącej do funduszu św. Łazarza, kaucyę w kwocie 221 złr. 41 kr.

2. Na wniosek sprawozdawcy radnego p. *Adamskiego* uchwalono zwrócić p. Feiwel Menkes, byłemu liwerantowi chleba dla aresztantów miejskich i dla domu sierot, kaucyę w kwocie 316 złr.

3. Na wniosek sprawozdawcy radnego Dra *Rodakowskiego* uchwalono zwrócić panu Efroimowi Huwes, dawniejszemu dzierżawcy realności zwanej „krakowski odwach“, kaucyę w kwocie 450 złr.

4. Na wniosek sprawozdawcy Dra *Gnoińskiego* zatwierdzono zawarty z p. Izakiem Menkes kontrakt dzierżawy cegielni koło Ś. Zofii, i uchwalono zwrócić temuż dzierżawcy koszta restauracyi tej cegielni w kwocie 198 złr.

5. Na wniosek tego samego sprawozdawcy uchwalono zwrócić p. Samuelowi Wohl, liwerantowi oleju w r. 1859 kaucyę składającą się z dwóch losów loteryjnych po 250 złr.

6. Na dalsze wnioski tegoż sprawozdawcy uchwalono udzielić dary z łaski na rok 1863 dla wdowy po ogrodniku miejskim Franciszce Prohaska 63 złr., córce po zmarłym landwójcie Malinie 50 złr. i córce zmarłego kasyera miejskiego Fiszkiewicza 50 złr.

7. Na wniosek sprawozdawcy radnego p. *Augusta Schumanna* zatwierdzono ofertę p. Bratkowskiego względem oświetlenia ulic naftą. Oferent obowiązuje się oświecać ulice wszystkich dzielnic miasta po cenie $1^4/_5$ centa za godzinę od jednej lampy. Koszt tego oświetlenia wynosić będzie rocznie 15.750 zł. Kontrakt zawarty na 14 miesiący.

8. Na wniosek sprawozdawcy radnego Dra *Hönigsmanna* uchwalono: *a)* podwyższyć ze względu na drożyznę dyurnistom pobierającym dotychczas dziennie po $78^3/_4$ c. dyurnum na 1 złr. w. a.; *b)* dotychczasowe dyurny po 1 zł. 5 c. po opróżnieniu posad tak dotowanych na przyszłość nie nadawać; *c)* wezwać magistrat, ażeby sprawy karne w departamencie VI. zaległe, najdalej do końca kwietnia r. b. załatwił.

Posiedzenie zamknięto o godz. 9tej wieczór.

Rzeszów, 10. marca. *(Zbiegi powstańców. — Rewizya. — „Goniec".)* Dnia 7. b. m. przyprowadzono tu ośmiu rozprószonych powstańców pochwyconych w okolicy Ulanowa. Należeli do oddziału zostającego pod dowództwem Langiewicza, ale po bitwie pod Małagoszczą z ośmdziesięcioma towarzyszami od głównego korpusu odcięci rozprószyli się i błędnemi drogami weszli na terytoryum austryackie. Czy inni ich towarzysze toż samo uczynili, niewiadomo. Wspomnieni ośm powstańców weszli na terytoryum austryackie bez broni, i znajdują się tu jeszcze dla wypoczynku, który im tak jest potrzebny. Nie mieli przy sobie pieniędzy i innych rzeczy, a ich ubiór nie jest wcale stosownym do niewygód wyprawy zimowej. Zapewniają, że przez ośm tygodni nie zmieniali bielizny, cieszyli się więc niemało, gdy im zaraz w niedziele przyniesiono świeże koszule. Wychwalają postępowanie organów austryackich i oświadczają, że gdy kiedyś powrócą do swoich, opowiadać im będą, jaka w Austryi panuje ludzkość i wolność.

W nocy z niedzieli na sobotę odbyła się tu rewizya w pomieszkaniu Sz. ucznia czwartej klasy gimnazyalnej, poczem aresztowano go i d. 9. b. m. wyprawiono do Krakowa. Słychać, że jest obwinionym o prowadzenie komisyi rewolucyjnej i ze papiery, które to potwierdzają, znajdują się już w rękach sądu.

Goniec podał temi dniami list z Rzeszowa, w którym wszystko od początku aż do końca jest zmyślone. Przedewszystkiem nie jest prawdą, że studenci w wspomnionem piśmie wymienieni są ścigani sądownie i niewidziano tu wcale żadnego rannego huzara z pułku hr. Palffy. Doniesienie o huzarach powstało z pogłoski, która tu obiegała jeszcze 28. lutego, wówczas mówiono nawet, że 12stu huzarów pułku Palffy padło pod Rozwadowem w potyczce z kozakami; ale wkrótce okazała się ta pogłoska zupełnem zmyśleniem, i już dawno nikt jej nie wierzy. (Sprostowanie tej wieści daliśmy już w nrze. 55. Gaz. Lwow. Pr. Red.)

Francya.

La France zamieściła artykuł następujący: „Dziennik jeden wieczorny donosi, że Cesarz Napoleon przesłał list własnoręczny Cesarzowi Alexandrowi. Dziennik ten zdaje się nawet przeczuwać treść tego listu.

Twierdzenie to sięga dalej niż własne nasze informacye, które ogłosiliśmy. Jak mówiliśmy, były bardzo ważne komunikacye między Paryżem a Petersburgiem, wielka jednak byłaby różnica między temi komunikacyami a własnoręcznym listem cesarskim."

Niemcy.

Berlin, 9. marca. *(Posiedzenie pruskiej izby deputowanych. — Różne wiadomości. — Posiedzenie izby panów.)* W izbie deputowanych złożono dziś wniosek przez 180 członków podpisany względem projektu do prawa o odpowiedzialności ministrów. — Najświeższa gazeta krzyżowa wywodzi, iż powstanie polskie solidarnie jest związane z rewolucyą europejską, i sądzi, iż izba deputowanych przez rezolucyę swą w sprawie konwencyi prusko-rosyjskiej dowiodła zupełnej swej niezdolności w sprawach politycznych. — Mierosławski wyjechać miał przez Drezno na zachód. — W Berlinie mówiono znów o nowych kombinacyach w składzie ministeryum. Dnia 17. marca mają być zwołane sejmy stanowe prowincyonalne. — Wczoraj p. Bismark przyjmował posłów rosyjskiego, angielskiego, szwedzkiego i duńskiego.

Izba panów zajmowała się tylko petycyami. Była między innemi petycya pp. Putkamer-Glowitz przeciwko oświadczeniu prezesa izby deputowanych Grabowa, iż izba deputowanych jedynym jest ciałem reprezentującem lud pruski. Izba przeszła do porządku dziennego, z powodu, iż oświadczenie takowe nie może być uważane jeno za wyraz indywidualnej opinii, za co żaden członek izby deputowanych do odpowiedzialności pociągany być nie może. Następnie była petycya włościanina Gieslera o sprowadzenie jedności między książętami niemieckimi dla przeszkodzenia powiększeniu podatków, które są skutkiem wielkiej armii pruskiej; Prusy zaś, Austrya i inne państwa niemieckie mogą wystawić armie, których połowa wystarczyłaby do zwalczenia Francuzów. I petycya ta porządkiem dziennym uchylona została.

Królestwo Polskie.

(Doniesienia o powstaniu.) Do *Jener. Kor.* donoszą ze Lwowa pod dniem 8go b. m. Względem posiłków oczekiwanych przez Rosyan w Lubelskiem dowiadują się teraz bliższych szczegółów z niezawodnego źródła. Pod jen. hr. Rzewuskim nadciągnęło 10 do 12.000 żołnierza (według przesadzonej pogłoski miało być 18 do 20.000) z Podola, i przybyło do Uściługa nad Bug. Ale tu nadeszła wiadomość, że na Litwie wzmaga się powstanie, i że nawet szlachta pod Owruczem na Wołyniu podnosi bunt. Powiat Owrucki jest po większej części zamieszkały przez szlachtę chodaczkową, która żyje w podobnych stosunkach, jak dawniej węgierska szlachta chodaczkowa, i pamięta jeszcze tradycye dawnej polskiej rzeczypospolitej szlacheckiej. Ta szlachta chodaczkowa utrzymuje się po większej części z polowania, od młodości więc jest przyzwyczajona do broni palnej, i nie nawidzi rządu rosyjskiego, bo ten utrudniał jej bardzo legitymowanie się ze szlachectwa, tak, że większa część utraciła dawniej używane przywileje szlacheckie, a przeto popadła w bardzo przykre położenie, ponieważ z jednej strony nie mogła powoływać się na żadne przywileje, a z drugiej strony nie doznawała opieki, której włościanin doznawał od dziedzica, i prawie wszystkie ciężary gminne, jak forszpany itp. obowiązywały tę nielegitymowaną szlachtę, nazywaną zwykle *jednodworcy* i *myśliwi*, a których na Podolu jest bardzo wiele. Z tej przyczyny powstanie w powiecie Owruckim uważano jako bardzo niebezpieczne. Do tego okolica leży nad granicą Litwy i Wołynia przy ujściu Prypeci do Dniepru, gdzie są rozległe bagna, wiele lasów i położenie górzyste, a przez to powstaniu na Litwie i Wołyniu daje silny punkt oparcia. Przeto armia rosyjska pod Rzewuskim zwróciła się w kierunku wschodnio-północnym, i powstańców w Lubelskiem przez tę dywersyę uwolniła od potężnego przeciwnika. Zajęto się więc znowu z jak największą gorliwością tworzeniem nowych korpusów i organizowaniem powstania z tamtej strony Bugu, t. j. w pogranicznych części Wołynia. Co zresztą do tego oddziału powstańców słychać znowu, że ujęty Neczaj nie jest przywódzcą powstania, lecz synem tegoż. Dr. Neczaj pokazuje się znowu na czele oddziału powstańców. Podole i Wołyń, a szczególniej Podole są teraz prawie całkiem ogołocone z wojska, a rząd rosyjski spuszcza się głównie na tamtejszy lud wiejski, nad którym pracują ciągle księża i urzędnicy, aby nie dopuścił powstania, jednak obiegają pogłoski o powstaniu koło Kamieńca Podolskiego.

Uniwersytet w Kijowie został zamknięty; młodzi ludzie z prowincyi otrzymali polecenie udać się do domów. We wszystkich polskich miastach wydano rozporządzenia, które zakazują większego zbierania się i wychodzenia na ulice w nocy.

Sprawozdawcy polscy donoszą, jak wiadomo, o niesłychanem okrucieństwie Rosyan względem jeńców, podczas gdy sprawozdania rosyjskie utrzymują, że jeńcy, z wyjątkiem przywódzców, bywają rozbrajani, notowani i wypuszczani na wolność. Jedno według zeznania świadków naocznych jest pewnem, chociaż i drugie może być także prawdą. Że szeregowcy rosyjscy w wyuzdanej rozpuście dopuszczają się na jeńcach niesłychanych okrucieństw, i że oficerowie zapobiegają po większej części takim okrucieństwom, ale rzadko kiedy są w stanie powstrzymać żołnierzy, to są fakta dowiedzione. Podobnież pewnem jest, że władze wojskowe używają często środków okrutnych, i że u nich zaostrzanie kary śmierci karą cielesną nie jest rzeczą nie zwykłą. Przeciwnie władze cywilne usiłują szczególniej na prowincyi postępować z jak największą łagodnością, a w szczególności osładzać jeńcom ich los wedle możności. Uwzględnić tu jeszcze należy, że urzędnicy cywilni są po większej części Polakami, i litość ich względem nieszczęśliwych współrodaków jest łatwą do pojęcia. Istnieje więc różnica między władzami cywilnemi i wojskowemi, a ztąd pochodzi znowu różnica w użytych środkach. Tak n. p. niedawno w Lublinie pewna liczbe więźniów wypuszczono na wolność za złożeniem przysięgi wierności dla rządu rosyjskiego, i tylko przywódzców zatrzymano w więzieniach; tak władze cywilne usiłują zawsze wedle słabych sił swoich zapobiedz zniszczeniu, a tym, którzy ponieśli szkody, ile możności dopomódz.

Rosya.

Kuryer Wileński donosi z Włodzimierza na Wołyniu, że rosyjski jenerał Rudanowski dn. 20. lutego z sześcioma kompaniami pułku Alexopolskiego, tudzież z litewskim pułkiem ułanów i sześcioma działami przekroczył Bug, udając się do południowej części Królestwa Polskiego. Powstańcy na lewym brzegu Bugu cofnęli się. Komunikacya między Zamościem a Krasnym Stawem nie jest przerwana.

Według innych doniesień doszło do wiadomości gubernatora Mińska, że w okolicy Pińska pojawił się oddział powstańców uzbrojonych w strzelby, rewolwery, noże i pałasze; oddział ten we wsi Rewlu kazał rozstrzelać niejakiego Bereśniewicza, który miał stać na czele 500 sprzysiężonych. Ten sam oddział połączywszy się z innymi powstańcami wyruszył do Stachowic zkąd zabrał z sobą obywatela Rożyńskiego. Tego samego dnia powstańcy ujęli sztafetę spalili depesze, zatrzymali pocztę idącą z Pińska i zabrali przeszło półszosta tysiąca rubli pieniędzy skarbowych. Powstańcy spalili także most na Jasiołdzie i udali się ku powiatowi Mozyrskiemu.

Kronika.

(Posiedzenie rady miejskiej) odbędzie się dnia 14. marca b. r. z uderzeniem godziny 6 wieczór w sali radnej. Porządek dzienny: 1) Wniosek sekcyi II. o sprzedaż gruntów miejskich na Wulce Kampianowskiej. 2) Prośba dzierzawcy wagi miejskiej Antschla Panzer o opuszczenie stosownej kwoty czynszu dzierzawnego. 3) Prośba dzierzawcy młyna na Pełczyńskim stawie o opuszczenie trzech kwartalnego czynszu dzierzawnego. Sprawozdawca radny pan Dr. Rodakowski. 4) Dekret namiestnictwa względem przeniesienia wszystkich kosztów utrzymania tutejszych szkół ludowych na budżet miasta. 5) Prośby nauczycieli szkół ludowych o podwyższenie płacy. Sprawozdawca radny ksiądz Formanios. 6) Wniosek sekcyi V. o wyznaczenie pensyi nauczycielce pomocnicy Juliannie Jabłońskiej. 7) Prośba F. Ludwika Pinasa o udzielenie obywatelstwa. 8) Prośba Józefa Maciulskiego o przyjęcie do gminy tutejszej i udzielenie obywatelstwa. 9) Prośba Józefa Baranowskiego o nadanie obywatelstwa. 10) Prośba p. Macieja Koss o przyjęcie do gminy. 11) Prośba Józefa Matuszek o przyjęcie do gminy. 12) Prośba Ignacego Czerwca o przyjęcie do gminy. 13) Prośba Henryka Schmidt o przyrzeczenie przyjęcia do gminy tutejszej. Sprawozdawca radny pan Jabłoński. 14) Sprawozdanie sekcyi III. z wypadku odbytej licytacyi na dostawę brukowych płyt. Referent radny p. Slaski. 15) Sprawozdanie sekcyi II. z czynności przez syndyka miejskiego w r. 1862 załatwionych. Referent radny p. Dr. Gnoiński.

(Pożar.) Wnocy z 10. na 11. b. m. wybuchł pożar w Rudzie rożanieckiej w powiecie Cieszanowskiem na folwarku właściciela w stajni dworskiej, i zgorzało 30 krów, 13 wołów, 24 koni, 20 sztuk jałownika, cały zapas słomy i wszystkie narzędzia gospodarskie. Strata ogólna wynosi około 12.510 zł. w. a. Budynek, część bydła i narzędzi były asekurowane, właściciel więc otrzyma wynagrodzenia około 7000 zł. w. a. Przyczyna pożaru jest dotąd niewiadoma; jak się zdaje ogień powstał z nieostrożności parobków nocujących w stajni.

Ostatnie wiadomości.

Lwów, 13. marca. *Jeneral. kor.* pisze, że ma temi dniami przybyć do Wiednia książę Meternich, poseł cesarski w Paryżu. Ma on osobiście złożyć sprawozdanie względem rozmaitych bieżących negocyacyi i otrzymać instrukcye.

Dziennik ten dowiaduje się, że wszystkie wydziały municypalne w Siedmiogrodzie są na nowe obrady zwołane nie na wielki tydzień, jak utrzymywano lecz już na d. 23. marca.

Względem dyplomatycznych rozpraw co do Polski są doniesienia rozmaite. Półurzędowe dzienniki paryskie potwierdzają, że Anglia w Berlinie i Petersburgu poczyniła przyjazne przedstawienia. Do tąd jednak nie wiadomo, jaką odpowiedź udzieliła Rosya na komunikacye francuskie.

France przyznaje, że pomiędzy Paryżem a Petersburgiem wymieniono ważne komunikacye, ale nie trzeba przypuszczać, że cesarz Napoleon w sprawach Polski przesłał własnoręczne pismo do cesarza Aleksandra; pomiędzy takim listem, a ważnemi komunikacyami istnieje wielka różnica.

Według *Patrie* książę Dołgoruki, który w piątek przybył do Paryża, nie miał poleconej sobie żadnej misyi.

W podobnym duchu *Indep. belge* prostuje dziś pewną liczbę doniesień względem mniemanych rozpraw Rosyi i Francyi względem kwestyi polskiej. Utrzymywano, że książę Dołgoruki przybędzie do Paryża z odpowiedzią Cesarza Alexandra; książę przybył wprawdzie, ale bez żadnej misyi do gabinetu tuileryjskiego. Dalej utrzymywano, że jenerał Fleury został wysłany do Petersburga w misyi nadzwyczajnej, tymczasem wcale Paryża nie opuszczał. Wielu powątpiewa teraz, czy obadwaj Cesarze wymieniali nawet jaką korespondencyę względem kwestyi polskiej.

Z drugiej strony dowiaduje się dziennik belgijski, że z Londynu wysłano rady do Petersburga i Berlina celem wywarcia moralnego wpływu na rzecz Polski w duchu traktatów z r. 1815.

Monitor armii podaje doniesienia z Mexyku względem pojedyńczych utarczek między piechotą francuską a gueryllasami mexykańskiemi przy sposobności eskortowania pakunków lub rannych. Te małe potyczki wypadły na korzyść Francuzów, co łatwo pojąć, znając ich uzbrojenie i wojenną przewagę. Do tresowania mułów założono szkołę. Zdaje się więc, że trudności prowadzenia transportów i w tym względzie są nadzwyczajne. Bądź co bądź Mexykanie mają dosyć czasu zniszczyć ostatnie ślady budowy dróg na gościńcu do Mexyku. Z sprawozdania o spaleniu łodzi kanonierskiej „Lance“ w porcie Tampico pokazuje się, że opuszczenie tego miasta przez Francuzów było przepisane, i że musieli wykonać odwrót wśród gwałtownego ognia Mexykanów. „Lance“ była zbudowana dopiero r. 1855, i miała dwa działa; żołnierze na pokładzie fregaty parowej „Albatross“ powrócą do Francyi.

Najświeższa poczta.

Berlin, 11. marca. *Staatsanzeiger* w swojej części nieurzędowej zaprzecza doniesieniom *Opinione nazionale* z 9. b. m. względem osnowy konwencyi z 8. lutego i doniesieniom *Monitora* z 7. b. m. względem interpelacyi wystosowaniej do pruskiego posła związkowego względem szkodliwych skutków konwencyi dla związku. Oświadcza dalej, że tylko jedno wielkie mocarstwo Anglia użyła formy depeszy, aby swoją obawę wyrazić w sposób przyjazny; o przedstawieniach ustnych, które oprócz Francyi czynić miała Austrya, tudzież inne państwa niemieckie i nieniemieckie, nic rządowi nie wiadomo.

Frankfurt n. M., 11. marca. Dziennik *L'Europe* ogłasza dziś treść depesz księcia Gorczakowa, które przywiózł ks. Dołgoruki. Książę Gorczakow stara się zredukować znaczenie powstania na konflikt wewnętrzny, wykluczający według prawa internacyonalnego wszelką obcą interwencyę. Interwencya mogłaby przychylne zamiary Cara na korzyść Polski zniweczyć, gdyż zdawaćby się mogło, jakoby zamierzone koncesye były następstwem zewnętrznego nacisku. *L'Europe* twierdzi, że odpowiedź ta niekorzystne sprawiła wrażenie w gabinecie tuileryjskim. Budberg telegraficznie polecał, ażeby Car przesłał własnoręczny list do Cesarza Napoleona, jakoż zapowiedziano już nadejście takiego listu ze strony gabinetu rosyjskiego. Rząd francuski podczas obrad nad petycyą polską w senacie wyjaśni swoje stanowisko: że walka Polaków jest i zostanie kwestyą europejską, do której rozwiązania Francya, nawet sama sobie zostawiona, dąży.

Konstantynopol, 11. marca. Wzburzenie w Epirze i Tesalii ustało zupełnie w skutek teraźniejszego stanu Grecyi. Konie nadesłane przez wicekróla Egiptu w podarunku dla Sultana rozdzielił tenże między swoich ministrów. Deputowani Czernogóry zostali udarowani przez Sultana; tenże ofiarował pewną sumę pieniężną dla tamtejszych ubogich. Konsole czwartej emisyi podskoczyły ponieważ są fundusze na zapłacenie procentów w maju. Wczoraj w pałacu poselstwa angielskiego obchodzono zaślubiny księcia Walii.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Kraków, 12. marca. Langiewicz wyruszył wczoraj z Goszczy w trzech kolumnach, z których jedna nocowała w Słomnikach. Ogłosiwszy się dyktatorem, mianował Jeziorańskiego i Waligórskiego jenerałami, ułaskawił ośmiu na śmierć skazanych, a chłopa jednego ze wsi Czech, który Rosyanom wydał rannego powstańca, do tej wsi odprowadzić i tam w obliczu gminy powiesić kazał.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 12. marca.

Hotel George: PP. Br. Petrino Mik., z Waszkontz. — Mniszek Wład., z Stubienka.

Hotel europejski: Rożkowski Ant, z Brykowa. — Wojczyński Alfred, z Sudkowiec. — Löfler Fr., z Krzywczy.

Hotel angielski: Dr. Janocha Ant., z Strzelca. — Pohorecki Alexander, z Horpina. — Żywuski Wiktor, z Złoczowa.

Zajazd Kuhna: Papara Hip., z Batiatycz.

Wyjechał ze Lwowa.

Dnia 12. marca.

P. Hr. Jabłonowski Antoni, do Rawy.

Spostrzeżenie meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 12. marca 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	325.35	+ 3.6	89.8	południowy	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	324.82	+ 6.2	84 1	wschodni	„	„
10.god.wiecz.	324.68	+ 3.0	82.8	poł.-wsch.	mi.	„

TEATR.

Dziś teatr polski: „**Kasper Karliński**“, dramat historyczny w 3 aktach p. Władysława Syrokomlę; nastąpi „**Dwóch Aniołów opiekuńczych**“, komedya ze spiewami z francuskiego.

Jutro teatr niemiecki: „**Wanda**“, opera w 5 aktach.

Kurs lwowski.

Dnia 12. marca.		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	41½	5	47
Dukat cesarski	„ „	5	43	5	48
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	29½	9	44
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	79	1	81½
Talar pruski	„ „	1	71	1	73
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	77	20	77	80
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	81	15	81	80
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	15	73	75
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	80	75	81	75
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika		216	—	217	38

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 12. marca.

Metaliki po 5% za 100 zł. 74.80. Z pożyczki narod. po 5% za 100 zł. 81.25; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 806.—; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 215.60; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 40% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —.—. —. Lipsk za 100 talarów —.—. London za 10 funtów szterl. 115.10. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5.48, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 114.75.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 10. marca.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	69.55	69.60
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	94.75	94.85
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	81.60	81.70
od kwiet. do paźd. po 5%	81.75	81.85
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	75.20	75.30
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	75.35	75.45
dtto. po 4½%	65.75	66.
dtto. „ 4%	58.—	58.50
dtto. „ 3%	43.50	44.—
dtto. „ 2½%	37.75	38.25
dtto. „ 1%	14.90	15.10
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	154.25	154.75
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	150.—	150.50
Przez. do wyl. z r. 1854	92.75	93.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	94.30	94.40
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	95.40	95.60
Renty Como po 42 lir. aust.	16.75	17.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	71.—	71.50
„ 4½%	65.—	66.—
„ 4%	57.—	58.—
„ 3½%	50.50	51.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	55.—	55.50
„ 2¼%	49.—	49.50
„ 2%	44.—	44.50
„ 1¾%	38.—	38.50
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.—	71.50
„ 4½%	65.—	66.—
„ 4%	57.—	58.—
B. Krajów koronnych.		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi	87.75	88.—
Wyż. Aust. i Salcb.	84.—	84.50
Czech	86.50	87.—
Morawii	87.25	87.75
Szląska	87.50	88.50
Styryi	88.—	—.—
Tyrolu	89.—	90.—
Kar., Krainy i Wyb.	85.50	87.—
Węgier	75.—	75.60
Obl. ind. po 5proc. za 100 zł. Banatu Tem.	73.25	73.75
Kroacyi i Slawonii	73.50	74.—
Galicyi	73.25	73.50
Siedmiogr. i Bukow.	71.75	73.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	70.25	71.25
Lomb. wen. poż. z r. 1859	94.50	—.—
Dług Tyrolu po 5%	71.—	71.50
„ 4%	57.—	58.—
„ 3½%	50.50	51.—
Dług Salcburga „ 3%	44.—	45.—
„ 2½%	37.—	38.—
Dług Krainy „ 2%	30.—	31.—
„ 1¾%	27.—	28.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.—	24.—
„ 2½% „ 100 „	18.—	20.—
„ 2¼% „ 100 „	17.—	18.—
„ 2% „ 100 „	15.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	12.—	14.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	809.—	811.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	218.30	218.50
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	649.—	651.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1905.—	1907.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	235.50	236.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	153.—	153.25
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	131.75	132.—
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	271.—	272.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	216.—	216.25
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	55.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	119.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	680.—	685.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	195.—	197.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	157.—	158.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	434.—	436.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	237.—	238.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	398.—	402.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	392.—	395.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	254.—	258.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	165.50	165.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	104.50	104.75
10let. „ 1857 po 5%	100.50	101.—
przeznaczone do los. po 5%	90.50	91.—
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	86.40	86.50
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	77.75	78.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.75	97.25
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	97.50	98.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	90.25	90.75
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	128.50	129.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	121.50	122.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	92.50	93.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	89.—	89.50
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	81.50	82.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	91.75	92.—
Lloyda za 100 zł.	93.—	94.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	97.25	97.75
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.75	78.—
Grac. Köflach. kol. i Tow. gór. po 400 zł. w. a. (1000 fr.)	—.—	—.—

6. Losy.

	pien. (za sztukę.)	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	135.60	135.75
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	99.50	100.
Poż. Tryc. po 100 zł. m. k.	122.—	122.50
„ „ po 50 zł. m. k.	52.—	52.50
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.50	37.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	97.—	98.—
Salma „ 40 „ „	37.50	38.—
Palfiego „ 40 „ „	38.75	39.25
Clarego „ 40 „ „	36.75	37.25
St. Genois „ 40 „ „	36.75	37.—
Windischgrätza 20 zł. „	21.50	22.—
Waldsteina 20 „	23.50	24.—
Keglevicha 10 „	16.75	17.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	97.20	97.20
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	97.25	97.35
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	86.30	86.40
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	115.—	115.—
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	45.55	45.55
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	5.47	5.48
dtto. pełnej wagi	5.47	5.48
Korona	15.80	15.85
20frankówka	9.20	9.21
Rosyjski imperyał	9.43	9.46
Talar związkowy	1.71½	1.72
Srebro	114.50	115.—
Kurs korony w c. k. kasach 13 zł. 50 c.		

Ceny mięsa wołowego

dla ludności izraelickiej od dnia 1. marca 1863.

Tutejsi rzeźnicy podali na bieżący tydzień następujące ceny rozmaitych gatunków mięsa:

1 funt wiédeński za krajcarów w walucie austryackiej.

			Polędwica	Rozbratel	Pieczeń	Ozór	Ogon	Krzyżówka	Pieczeń biała	Krajówka	Usztyk	Kark	Szponder	Grube żebro	Pół-żebro	Łopatka	Pierś (brust.)	Części przydatne od łytki i głowy
Bass Berl	Cela nr. 1		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Kohman Antoni syn	„ 2		.	22	.	22	.	.	.	.	.	22	22	22	22	22	22	22
Marder Aron	„ 3		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	23	28
Sidorowicz Stanisław	„ 4		.	22	.	22	.	.	.	.	.	12	22	22	22	22	22	22
Luft Israel Mayer	„ 5	w jatkach krakowskich nr 1.	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Motylewski Klemens	„ 6		22	22	.	22	.	.	.	.	.	22	22	22	22	22	22	22
Luft Fischel	„ 10		28	28	28	26	28	28	28	28	28	28	28	28	28	26	28	28
Eichler Mayer	„ 11		28	28	28	28	28	28	26	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Kimmel Abraham	„ 12		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Schrenzel Feibel	buda nr. 1		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Tafel Mayer Baruch	„ 2		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Piper Süssmann	„ 3	obok domu nr. 6 i 7¾	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Eichler Mayer	„ 11		28	28	28	28	28	28	26	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Horn Aron	„ 8		28	28	28	28	28	26	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Steppler Izak	„ 12	obok domu nr. 62¾	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Schall Mayer	„ 4	Nr. 595¾	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Bracia Mokrzyccy	„ 6	naprzeciw rzeźni żydowskiej	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22	22
Kugel Sara	„ 7		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Teteles Hersz	„ 14	Nr 24¾	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24
Kimmel Ester Beile	„ 20		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Kugel Leiser	„ 13	Nr. 413¾	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Hübel Efroim	„ 10	obok łazni parowej	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26
Schrenzel Feibel	„ 18	Nr. 26¾	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Eichler Beile	„ 17	Nr. 515¾	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Luft Israel Majer	„ 9	Nr. 575¾	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Frux Berl	„ 1	sklep pod Nr. 209 m.	26	26	26	24	24	26	26	26	26	24	24	24	24	24	24	24
Blasberg Dawid Majer	„ 2	sklep pod Nr 366¾	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Luft Israel Mayer	„ 3	sklep pod Nr. 201 miasto.	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26

Z urzędu targowego stołecznego miasta
Lwów, 4. marca 1863.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.